

# K.M.S x Jona, A może to jest tylko film?

Bo nie ważne kim jesteś  
Kim się stałeś  
Jak żyłeś  
Kim byłeś  
Z kim piłeś  
Z kim spałeś  
Ważne twoje życie jest dla ciebie  
Dlatego unieś głowę i biegnij przed siebie  
Bo nie ważne kim jesteś  
Kim się stałeś  
Jak żyłeś  
Kim byłeś  
Z kim piłeś  
Z kim spałeś  
Ważne twoje życie jest dla ciebie  
Dlatego unieś głowę i biegnij przed siebie

Zbyt wielu pragnie  
Bym najdalej był od drogi dobrej  
Dla mnie istotne Jest  
Czym jesteś wrogiem  
I czy mogę ci zaufać  
By po trupach nie iść ciągle p  
Powiedz czy tą rozmowę mogę potraktować wiarygodnie  
A każdy podstęp tak mnie wkurwia że znów pochopnie  
Decyzje podejmuję, których później już nie cofnę  
I nie mów do mnie jeśli wczesnej mówiłeś przeciwko mnie  
Bo po tym wszystkim zostanie mi tylko gniew  
A może to się tylko śni  
I wszystko w mig ucieknie  
Zanim zdążysz zauważyć że to film  
Każdy w nim tkwi  
I ma swoich scenarzystów  
Albo sam scenariusz w swoim życiu  
Sam o tym zdecyduj  
Zdecydowanie ja na stałe sam wybieram drogę  
Chociaż te kurwy mi nie raz rzucały pod nogę jakieś przeszkody  
idę mimo wili i śmiałam się głośno  
Chociaż podobno miałem umrzeć przez samotność

Bo nie ważne kim jesteś  
Kim się stałeś  
Jak żyłeś  
Kim byłeś  
Z kim piłeś  
Z kim spałeś  
Ważne twoje życie jest dla ciebie  
Dlatego unieś głowę i biegnij przed siebie  
Bo nie ważne kim jesteś  
Kim się stałeś  
Jak żyłeś  
Kim byłeś  
Z kim piłeś  
Z kim spałeś  
Ważne twoje życie jest dla ciebie  
Dlatego unieś głowę i biegnij przed siebie